

J.W. Rosłon

"Apokryfy Nowego Testamentu", red.
Marek Starowieyski, Lublin 1980
:[recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 20/1, 308-309

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie potrzebnej pozycji, a skończywszy na nauce języków obcych współczesnych, w 27 punktach zebrano i krótko oceniono najbardziej podstawowe publikacje ze wszystkich dziedzin potrzebnych dla stworzenia warsztatu naukowego możliwie kompletnego dla badacza Nowego Testamentu. Prawda, że tego rodzaju pomoc prędko się starzeje, zwłaszcza w obecnej dobie lawiny wciąż nowych publikacji naukowych, ale pozostają owe ramy wskazujące na dziedziny nauki wiążące się ze studium biblijnym i pozostają trwale pozycje klasyczne, które tu zostały przede wszystkim przytoczone. Ponadto tego rodzaju przewodniki, jak widać, otrzymują co parę lat nowe, bardziej aktualne wydanie. U nas zrobił dobry początek ks. prof. Kazimierz Romaniuk swoim „Wprowadzeniem metodologicznym do Nowego Testamentu”, w serii „Sprawy biblijne” (zesz. 18), wyd. w Księg. św. Wojciecha w 1966 r., ale od tej pory już przydałoby się nowe ujęcie, w którym przy wykorzystaniu pozycji zagranicznych, jak choćby wspomniany właśnie R. T. France i podobne w języku niemieckim czy francuskim, obficie sięgnęłoby się jednak do stołu publikacji polskich, które pozostają nieznanymi naszym studentom a niekiedy i współkolegom. Jeżeli by się szło po lini przyjętej przez ks. K. Romaniuka i nie ograniczało się tylko do „przewodnika bibliograficznego” ale dawało obszerniejsze wprowadzenie w poszczególne zagadnienia pomocnicze — wydaje się, że w takim przewodniku znalazłoby miejsce praktyczne uwagi i przykłady pracy różnymi metodami krytycznymi egzegetycznymi na jakimś konkretnym tekście. Opracowanie podobnego przewodnika bibliograficzno-metodycznego dla studium Starego Testamentu narzuca się samo przez się. Można by wysunąć nieśmiałą propozycję, by opracowywały przynajmniej od strony bibliograficznej te ośrodki teologiczne, które wydają polską bibliografię biblijną osobną czy też w ramach bibliografii teologicznej wzgl. „nauk kościelnych” jak to się przyjęło określać.

Na zakończenie krótka uwaga uzupełniająca, że omawiany *Bibliographical Guide* został wydany na tzw. małej poligrafii.

J. W. Rosłon

Apokryfy Nowego Testamentu. Pod redakcją ks. Marka Starowieyskiego, Lublin 1980 Tow. Nauk. KUL, t. 1: *Ewangelie apokryficzne* 8° ss. 406; 407—756 nlb. 4 (Źródła i monografie 106—107).

W dwóch woluminach ukazał się tom I apokryfów Nowego Testamentu, obejmujący tylko ewangelie apokryficzne. Jak wynika z przed-

mowy napisanej przez o. Ignacio Ortiz de Urbina TJ, profesora Papieskiego Instytutu Orientalnego w Rzymie, nastąpią dalsze tomy, poświęcone dziejom apostołskim, listom apostołskim i apokalipsom, zawierające również wierny przekład tekstu z komentarzem naukowym. Lista współautorów tego tomu obejmuje 15 (sami mężczyźni), w tym 9 księży, reszta naukowcy świeccy. Przeważnie reprezentowane jest środowisko naukowe UW i ATK. Jedyne podany jako dr teol. KUL, ks. R. Bartnicki, wykłada na ATK i w Seminarium Metropolitalnym Warszawskim. Pod względem doboru tekstów przyświecało kryterium biblijno-teologiczno-kulturotwórcze, stąd wydanie to zbliża się bardziej do Moraliego i Santos Otero niż do Hennekego, starano się przy tym podać utwory w danej grupie najbardziej reprezentatywne i podawać je w całości mimo dłużyzn i powtórzeń, starano się tłumaczyć z języków oryginalnych. Po rozdziale wprowadzającym odnośnie pojęć kanonu, apokryfu itp., podano najstarsze wykazy ksiąg kanonicznych i apokryfów, omówiono grupy utworów fragmentarycznych, fragmenty papirusów i agrafo. Potem pokrótce przedstawiono ewangelie gnostyczne, a potem zastosowano jako kryterium życie Chrystusa: najpierw zatem te, które podają całe Jego życie, potem o narodzeniu i dzieciństwie (tu także o narodzeniu i dzieciństwie Maryi i o śmierci św. Józefa), o męce i zmartwychwstaniu oraz opis śmierci i wniebowzięcia Matki Boskiej. Utwory zaopatrzone są we wstęp i potrójny komentarz: warianty (najważniejsze tylko) tekstu, cytaty i aluzje biblijne oraz komentarz z objaśnieniami tekstu. Bardzo obszerna bibliografia oraz umieszczone w tekście (nie wliczone w paginację) strony fotograficzne zawierające dodatek ikonograficzny, wskazujący na wpływ apokryfów na sztuki plastyczne.

Dzieło jest pięknie wydane i bardzo użyteczne. Dotychczas właściwie trzeba było posługiwać się tłumaczeniem z francuskiego wyboru dokonanego przez Daniel-Ropsa i F. Amiota: *Apokryfy Nowego Testamentu*, Londyn 1955 „Veritas”, gdzie ewangelie zajmują 80 s. i większość tekstu podana została w streszczeniu rozdziałów. Poza to w streszczeniu bardzo zwięzłym podał ich myśli ks. J. Frankowski we *Wstępie ogólnym do Pisma świętego* wyd. przez Pallottinum. Mamy nadzieję, że w krótkim czasie będziemy mogli zastąpić całkowicie małe wydanie londyńskich Apokryfów przez kompletne teksty tej reszty pism apokryficznych poza ewangeliami.

Publikacja ta stanie się nieodzowna dla każdego biblisty, a w ogóle dla teologa, kaznodziei jak i dla historyka kultury europejskiej, chcącego wskazać na dostępne w języku polskim świadectwa, pozakononiczne nowotestamentalne.

J. W. Roston